Pandemia cybernetyczna wywoła większy kryzys od COVID-19

2 marca 2021

Na podobieństwo niekończącej się walki o zdrowie i życie wpisanej w grypową pandemię, bywalcy Światowego Forum Ekonomicznego w Davos dołożą w bieżącym roku kolejny etap likwidacji normalności. Pandemia wirusowa poprzedzona symulacją jej przebiegu na kilka miesięcy wcześniej, kołysana falami ogłaszanych przez polityków niedogodnościami, rozszerzona ma zostać o kolejny wariant. Pomysłodawcy Cyber Polygon zakładają, że cyberatak o podobnych cechach do COVID może być 10 razy szybszy i głębszy. Jego zrealizowana już symulacja uwzględnia atak na łańcuchy dostaw i ekosystem korporacyjny. Zamknięcie nie wystarczy.

Skuteczność założeń oparta na wcześniejszej symulacji infekowania wirusem cybernetycznym z prędkością 75 000 urządzeń w ciągu 10 minut, 11 milionów w ciągu doby. Skutki gospodarcze tego zjawiska będą znacznie poważniejsze. Zaradzić zjawisku można jedynie oddzielając od siebie połączone dotychczas urządzenia oraz odcinając internet. W gospodarce tylko 1 dzień bez dostępu do internetu oznacza stratę 50 miliardów dolarów. Powstaje pytanie, czy istotne dla społeczeństwa usługi warunkowane działaniem internetu jak transport, służba zdrowia i stale poszerzana gama usług internetowych zachowają płynność gdy wspomniany atak cybernetyczny nastąpi. Ryzyko strat z góry założone w przypadku pandemii COVID, wymagałoby przygotowania na inny rodzaj działania i skali ryzyka. Ten czas właśnie nadszedł.

Jak zapowiedział Tony Blair przyszłość jest dla ludzi mających tożsamość cyfrową, a rządy absolutnie i nieuchronnie zmierzają w tym kierunku. Klaus Schwab porównując spodziewany cyberatak

oszacował, że kryzys COVID-19 postrzegany będzie jako niewielkie zakłócenie w porównaniu z cyberatakiem. Jak zawsze w trosce o bezpieczeństwo przewidział: „Jedynym sposobem na powstrzymanie rozprzestrzenienia się skutków ataku cybernetycznego jest całkowite odłączenie od siebie urządzeń współpracujących i internetu. Zalecanym mechanizmem wpływającym na przebieg i skutki kolejnego eksperymentu jest partnerstwo korporacyjno-rządowe". Warto wiedzieć, że jest to najbardziej korupcjogenne zjawisko w gospodarce. Dyrektor generalny Forum – Jeremy Jurgens powiedział: „Kiedy zobaczymy kolejny kryzys, będzie on szybszy niż to co widzieliśmy z COVID, a jego stałe tempo wzrostu będzie jeszcze bardziej strome, w wyniku czego konsekwencje gospodarcze i społeczne będą jeszcze istotniejsze".

Autorzy scenariuszy Światowego Forum przyznają, że przewidywane w symulacjach skutki spełniły się. Wśród spodziewanych w tym roku zjawisk prognozują, że należy liczyć się z niszczeniem infrastruktury, zabójstwami poprzez hakowanie urządzeń medycznych oraz takich jak: urządzenia medyczne, utrzymujące ludzi przy życiu, ekosystem Internetu rzeczy (IoT), urządzeń zintegrowanych obsługujących inteligentne domy (tj. kamery, mikrofony, czujniki itp.), ekosystem cyfrowo połączonych ludzi, globalne systemy finansowe, sieci energetyczne, urządzenia do uzdatniania wody, rządowe systemy informatyczne, infrastruktury wojskowej, obronnej i innych. Oni, czyli rządzący Polską o tym wiedzą, ale brak jakichkolwiek ostrzeżeń, przygotowań.

Brazylijski minister spraw zagranicznych Ernesto Araujo ostrzegł ONZ przed techno-totalitarnym nadzorem i cenzurą: „Należy powstrzymać rosnącą falę kontroli internetu przez różnych aktorów kierujących się celami ekonomicznymi lub ideologicznymi".

Fałszywe wiadomości to pandemia cyfrowa, zaś większość ludzi nie potrafi myśleć krytycznie. „Najbardziej podatni na oszustwo są ludzie mało oczytani, bo kto niewiele czytał, ten

gotów przyjąć wszystko co mu się powie” – Vladimir Pozner, dziennikarz.

Opracowanie: Jola
Na podstawie: Sociable.co
Źródło: WolneMedia.net